

Telenowela z Milikiem trwa w najlepsze. Wczorajsze sugestie dziennikarza, Franco Melliego, a także dzisiejsze doniesienia *Corriere dello Sport* czy *Gazzetta dello Sport*, odnośnie zdrowia Milika znalazły kontrę w oficjalnym komunikacie Romy.

"W odniesieniu do pogłosek odnoszących się do negocjacji z Napoli w sprawie ewentualnego transferu Arkadiusza Milika, AS Roma zaprzecza jakimkolwiek zarzutom na temat negocjacji, a tym bardziej kondycji fizycznej piłkarza, do którego darzy głęboki szacunek. Klub podkreśla, że nigdy nie komentuje i nigdy nie będzie komentował, ani w oficjalnych komunikatach, ani drogą powierzenia tajemnicy, stanu zdrowia czy formy fizycznej piłkarza zatrudnionego w innym klubie. W konsekwencji AS Roma odrzuca przypisywanie sobie jakichkolwiek ocen dotyczących kondycji fizycznej gracza", czytamy.

Autor: abruzzo